

# Młodszy joe/ka-meal, Joetown

Ta to właśnie opowieści Joetown

nie chce mieć wyjebane  
ale czasem serio musze mieć  
jak się wczuje znowu  
będę czuł się jak śmieć  
jak się wczuje znowu  
będę czuł się jak śmieć  
jak się wczuje znowu  
będę czuł się jak śmieć  
jak się wczuje znowu  
będę czuł się jak śmieć  
śmieć, śmieć

serio planujesz znowu być taka sam jak tamta  
nie wiem chyba jakaś pułapka  
obyś była tego warta  
moja dusza jest już dawno czarna  
teraz staje się jasna  
po to by cię wpuścić do mojego miasta

to Joetown  
suko, wpadaj w szal  
suko, wpadaj w szal  
to Joetown  
suko, wpadaj w szal  
wpadaj w szal  
wpadaj w szal

łazisz po tym mieście  
tu co moment inne przejście  
ja mam tu sklep przy zakręcie  
nazywa się biżuteria  
ma przyjęcie nowej duszy  
w tym zaklętym mieście  
powoli tracę mięśnie  
czuje jakieś spięcie

wchodzisz tam gdzie suki  
kur, lepiej tak nie miejsca  
nie, nie, nie

to Joetown  
suko, wpadaj w szal  
suko, wpadaj w szal  
to Joetown  
suko, wpadaj w szal  
wpadaj w szal  
wpadaj w szal

penetrujesz to miasto pełną parą  
proszę nie przemaluj go na szaro  
na jakiej drodze halo  
znowu kur\* jadą  
znowu kur\* gardzą  
znowu spać nie dadzą  
znowu kur\* jadą  
znowu kur\* gardzą  
znowu spać nie dadzą